

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **J. O.** skazanego z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.,

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2024 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 28 grudnia 2023 r. sygn. akt II AKa 230/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 18 lipca 2023 r. sygn. akt IV K 451/22,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu – adw. M. B., Kancelaria Adwokacka w O., kwotę 1 476,00 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego;
3. zwolnić skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.

[J.I.]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 28 grudnia 2023 r. sygn. akt II AKa 230/23 utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z 18 lipca 2023 r. sygn. akt IV K 451/22, którym to oskarżony J.O. został uznany za winnego tego, że w dniu 25 marca 2022 roku w O., działając z zamiarem bezpośrednim oraz ze szczególnym okrucieństwem, usiłował pozbawić życia M.P. w ten sposób, że połał

jego ciało oraz odzież łatwopalną substancją w postaci rozpuszczalnika, po czym podpalił przy pomocy zapalniczki, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała oparzenia dróg oddechowych, głowy, przedramion oraz ud obejmujących 28,5% powierzchni ciała, skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osób trzecich, tj. o czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. w zb. z art. 156 §1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie wywiódł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażącą obrazę prawa procesowego, a to: art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rozważenia i nienależyte rozważanie zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego i w konsekwencji brak wskazania lub niewystarczające wskazanie powodów, dla których została ona uznana za niezasadną w części kwestionującej winę J.O., jak również bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy i wadliwych wniosków zbudowanych na tej wadliwej ocenie dowodów, a w konsekwencji uczynienie ich własnymi, co skutkowało niesłusznym przyjęciem, że skazany dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, a mianowicie:

- przyjęcie, że nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w szczególności w odniesieniu do zeznań naocznych świadków zdarzenia, których zeznania złożone przed Sądem nie dają podstaw do przyjęcia, że J.O. dopuścił się zarzucanego mu czynu;
- nienależyte i powierzchowne ocenienie dowodu z wyjaśnień oskarżonego, polegające na przyjęciu za Sądem Okręgowym, że negacja faktu dokonania podpalenia pokrzywdzonego stoi w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, podczas gdy z żaden ze świadków (w tym sam Pokrzywdzony) nie przyznał wprost, że widział fakt zainicjowania ognia, a oskarżenie J.O. zostało oparte jedynie na poszlakach;
- nienależyte rozważanie zarzutu obrońcy dotyczące nieuwzględnienia wniosku obrońcy o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy pośrednimi świadkami zdarzenia a M.S., którzy w sposób odmienny relacjonowali przebieg zajścia, a Sąd Okręgowy

ustalenia poczynił w oparciu o zeznania świadków pośrednich i ta ocena została zaaprobowana przez Sąd Apelacyjny, w sytuacji gdy rozbieżności istniejące w ich zeznaniach rzutowały na stawiany skazanemu zarzut, a tym samym doszło do naruszenia prawa do obrony;

- nienależyte rozważanie zarzutu obrońcy dotyczące nieuwzględnienia wniosku obrońcy o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy naocznymi świadkami zdarzenia tj. M.S., a G.K., którzy w sposób odmienny relacjonowali usytuowanie osób w pomieszczeniu i przyjęcie, że oskarżony stał obok fotela pokrzywdzonego w momencie zainicjowania ognia,

- niewystarczające, nieprawidłowe i powierzchowne wskazanie powodów, dla których zarzut dotyczący dowolnej oceny płynącej z wniosków opinii z zakresu badań genetycznych, z których wynikało, że na dwóch zabezpieczonych zapalniczkach nie wykryto DNA J.O., a ślady wykryte na trzeciej nie kwalifikowały się do analizy porównawczej, nie osłabia sprawstwa oskarżonego, podczas gdy brak jest jednoznacznego dowodu, który przesądzałby o tym sprawstwie.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie skazanego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jako oczywiście bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadna jest bowiem kasacja kwestionująca jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego bądź materialnego, sprowadzającym się do

polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez sądy obu instancji materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Kontrola ta realizowana jest, co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak oczywistym zastrzeżeniem, iż chodzi o zarzuty mające rzeczywiście kasacyjny charakter (art. 523 k.p.k.), a nie tylko określone tak przez autora kasacji, a będące, w istocie zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

O tym, iż zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego mają charakter pozorny, gdyż faktycznie zmierzają do podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, świadczy to, iż z zarzutem z art. 438 pkt 3 k.p.k. mamy do czynienia zawsze, gdy skarżący uważa, że oskarżony winien być uniewinniony od dokonania zarzuconego mu czynu, a brak takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 27 maja 2002 r. sygn. akt V KKN 314/01*]. *In concreto* tak właśnie jest. Wszystkie zarzuty z kasacji obrońcy jednoznacznie zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego. Zdaniem skarżącego błędy w tym zakresie wynikają z jednej strony z wadliwości dowodów, zaś z drugiej z dowolności w ich ocenie pod pozorem nieprawidłowości w kontroli odwoławczej. Skarżący nie ma jednak racji. Co więcej, obrońca w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym powiela zarzuty podnoszone już uprzednio w apelacji, w odniesieniu do których Sąd II instancji wypowiedział się w uzasadnieniu swojego orzeczenia.

Przystępując do omówienia ww. zarzutów, powierzchownie kwestionujących prawidłowość kontroli odwoławczej, Sąd Najwyższy przypomina, iż zaistnienie

obraży art. 433 § 2 k.p.k. może nastąpić wskutek braku rozważenia wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, bądź w sytuacji, w której staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności należy badać jednak przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia (zob. *postanowienie SN z 24 stycznia 2024 r. sygn. akt V KK 485/23*).

Lektura uzasadnienia wyroku sądu II instancji wskazuje jednoznacznie, iż w postępowaniu odwoławczym doszło do rozpoznania wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji. Zestawiając kasacyjne zarzuty uchybienia standardom prowadzenia kontroli odwoławczej z wywodami Sądu Apelacyjnego, zauważyć należy, iż Sąd ten odniósł się do zakwestionowanej przez skarżącego oceny zeznań naocznych świadków (s. 5 uzasadnienia wyroku), jak również zajął stanowisko co do oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, zestawiając je z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz konkretnymi ustaleniami faktycznymi (s. 5 uzasadnienia wyroku).

Sąd odwoławczy wypowiedział się także w kwestii wniosku o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy pośrednimi świadkami zdarzenia a M.S., nie dopatrując się naruszeń zarzucanych przez obrońcę. sąd *ad quem* zaaprobował stanowisko sądu *meriti*, który oddalił wniosek o przeprowadzenie konfrontacji, złożony na rozprawie 21 kwietnia 2023 r., wskazując, iż świadkowie pośredni nie widzieli momentu zapalenia pokrzywdzonego, a przebieg zdarzenia znają jedynie z relacji uczestników libacji (s. 6 uzasadnienia wyroku).

W odniesieniu do nieprzeprowadzenia konfrontacji z udziałem naocznych świadków zdarzenia tj. M.S. a G.K. Sąd odwoławczy również nie dopatrzył się uchybienia sądu *a quo*. Zgodnie ze stanowiskiem sądu I instancji, na które powołał się sąd odwoławczy, ich zeznania zostały częściowo uznane za wiarygodne. Podczas przesłuchań prezentowali oni względnie spójne relacje z postrzeganych zdarzeń (s. 8 i 9 uzasadnienia wyroku sądu I instancji). W zgodnej ocenie sądów rozpoznających sprawę w I i II instancji drobne

rozbieżności w ich zeznaniach, nie były na tyle istotne, aby ich usunięcie wymagało przeprowadzenia konfrontacji. Sąd odwoławczy nadmienił przy tym także, iż przewidziane w przepisie art. 172 k.p.k., „stawienie sobie do oczu” poszczególnych osób ma rację bytu, o ile różnice w ich relacjach dotyczą kwestii o priorytetowym znaczeniu w sprawie i jest szansa, by je wyjaśnić. W ocenie obu sądów orzekających w sprawie taka sytuacja nie zaistniała (s. 6 uzasadnienia wyroku), a zatem także i prawo oskarżonego do obrony nie zostało naruszone. Ponadto sąd odwoławczy zwrócił uwagę obrońcy, na sposób konstrukcji omówionego zarzutu (tj. pkt I.1 apelacji) wskazując, iż skarżąca nie sprecyzowała, jakiego to konkretnie naruszenia, o którym mowa w art. 170 § 1 k.p.k. miał dopuścić się sąd *meriti*, nie przeprowadzając rzeczonej konfrontacji.

Sąd II instancji odniósł się także do oceny opinii z zakresu badań genetycznych, zauważając, iż dowód z tejże opinii nie był odosobniony przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie. To inne dowody (osobowe, logika przebiegu zajścia), przesądziły o sprawstwie skazanego, natomiast treść opinii biegłych, nie osłabiła wniosków powziętych przez Sąd w wyniku oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (s. 6-7 formularza uzasadnienia).

Z uwagi na formułę zarzutów kasacyjnych Sąd Najwyższy przypomina utrwalony w orzecznictwie pogląd, dotyczący wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.). Z jednej strony sposób realizacji tegoż obowiązku jest pochodną jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, z drugiej zaś treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie oraz odesłania do argumentacji przedstawionej przez sąd I instancji, a która dotyczyła kwestii

stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*).

Uwzględniając wniosek obrońcy z urzędu, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tekst jednolity Dz.U.2022.1184) w zw. § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2024.763 tekst jednolity) zasądzono na jej rzecz kwotę 1 476,00 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, jednocześnie zwalniając skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

WB.

[ał]